

Media prześcigają się dziś w informacjach na temat 19-letniego pomocnika pomocnika PSG, Adriana Rabiota, który, zdaniem dużej części dziennikarzy, jest o krok od przejścia do zespołu Giallorossich za łączną sumę około 15 mln euro.

Według *Gazzetta dello Sport*, ostatnim rywalem Romy w walce o gracza był Arsenal, jednak piłkarz wybrał wczoraj zespół Giallorossich. PSG żąda za gracza 15 mln euro, co jest dużą kwotą za tak młodego piłkarza, któremu w dodatku wygasa w przyszłym sezonie umowa z klubem. Giallorossi nie mają zamiaru płacić takiej sumy. Niewykluczone, że Roma, mając porozumienie z piłkarzem, poczeka do stycznia, aby pozyskać go za darmo, tym bardziej, że dzisiaj Rabiot jest kontuzjowany, a w kadrze jest przepych w formacji pomocy.

Z kolei według *Corriere della Sera*, Roma dogadała się z PSG na poziomie 12 mln euro plus 3 mln bonusów. Roma negocjuje w międzyczasie z piłkarzem nie sprawę wynagrodzenia, a charakter transferu: przybycie gracza w styczniu lub wypożyczenie do innego klubu Serie A. Transakcja nie jest zamknięta, choć są ku temu duże szanse.

Z kolei według *Le Parisien*, Rabiot jest bardzo blisko Romy, a o wyborze Giallorossich zdecydował bezpośredni telefon Rudiego Garcii. Według dziennika, jeśli negocjacje nie powiodą się w ostatnim momencie, transfer piłkarza opóźni się do stycznia lub maksymalnie do czerwca, gdy gracz będzie do wzięcia za darmo. Również *calciomercato.com* donosi o ważnej roli Garcii w transferze. Nic nie zostało jeszcze jednak definitywnie zamknięte i strony wrócą do rozmów jutro.

Sky Sport odnosi z kolei, iż Roma nie porozumiała się z PSG. Giallorossi dogadali się już z piłkarzem, jednak mają problemy z klubem z Paryża, który przy każdym kolejnym spotkaniu dodaje nowe bonusy do umowy. Dla Romy taka postawa jest irytująca.

Autor: abruzzo